

# ZACZĘŁOSIĘ

Piotr Piechowski

# ODBÜCKERA

Już w 2004 Międzynarodowy Piknik Modelarski na Żarze stał się największą imprezą modelarską w Polsce. W tym roku znów zanotowaliśmy rekordy frekwencji. Około 120 pilotów-modelarzy z 6 państw (Austria, Czechy, Grecja, Niemcy, Polska i Słowacja), ok. 320 najróżniejszych modeli latających!

Co ma wspólnego Bucker z V Międzynarodowym Piknikiem Modelarskim Żar 2005? Po połączeniu się Niemiec, znalazła się w okolicy Rangsdorfu koło Berlina grupa ludzi pragnąca udokumentować osiągnięcia fabryki Bückera. Zaczęło się od zbierania dokumentacji i urządzania muzeum na terenie byłych zakładów. Większość tej grupy była też modelarzami, a kilku kolegów – związanych zawodowo z lotnictwem. Jeśli chodzi o Bückera to jasne jest, że nieunikniony był kontakt z bielskim producentem tychże samolotów – Januszem Karasiewiczem. I jak to przypadek chce, już podczas pierwszej wizyty Niemców w Bielsku doszło do spotkania z instruktorem modelarni z Międzybrodzia Żywieckiego. No i jak to między modelarzami bywa, umówiono się na spotkanie w lipcu 2001 na Żarze. Impreza rosła i z roku na rok przybywało uczestników. Trzeba było poprawić organizację, skierować wszystko na właściwe tory. O pomoc zwróciliśmy się do dyrektora szkoły Szybowcowej Bogdana Drendy i udało się wspólnie wypracować taką organizację, że było i przyjemnie i bezpiecznie.

W tym roku wielu uczestników poprzednich Pikników spotkało się już na Żarze tydzień przed samym Piknikiem. Jeździliśmy latać na zbroczka, zorganizowaliśmy autobusową wycieczkę do Krakowa (Muzeum Lotnictwa Polskiego i przepiękna starówka). W tej wypra-

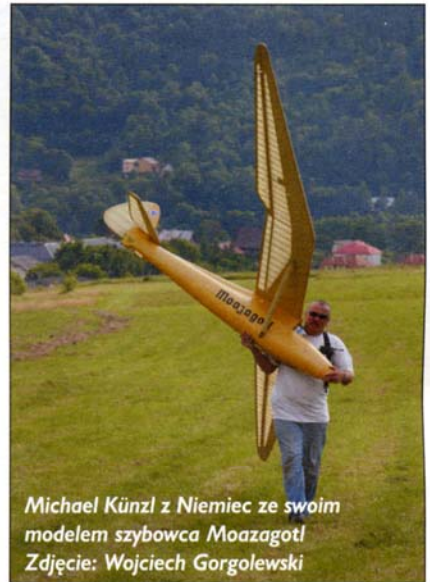
wie uczestniczyli i Niemcy i Grecy i Austriacy, no i nasi rodacy. Wszyscy byli zachwyceni. Wieczorami dyskutowało się na tarasie kawiarni przy szklance piwa.

## MODELE WSZELKICH KLAS

Od piątku 1 lipca nad międzybrodzkim niebem panowały już tylko modele. W sobotę rano obudziła nas ulewa. Na szczęście od 10:00 zaczęło się wypogadzać i można było w towarzystwie miejscowych oficjeli dokonać uroczystego otwarcia Pikniku. Zaczęło się latanie.

Zobaczyć można było modele zdalnie sterowane (RC) wszelkich klas, wielkości i stopnia zaawansowania. Od małych depronowych skrzydełek, poprzez modele akrobacyjne, aż do gigantów szybowcowych. Bezsprzecznie największymi z modeli były dwa piękne modele Orlika II w skali 1:2 i rozpiętości 7,5 m, wykonane przez znanego polskiego modelarza Zbigniewa Pekę. Niestety, jeden z Orlików odszedł do krainy wiecznej termiki, rozbijając się bardzo efektownie w dolnej części lotniska.

Był też Władek Jarochoński ze swoją piękną Extrą 300, z silnikiem benzynowym o pojemności 210 cm<sup>3</sup>. Kolega z Niemiec – Michael Künzl przy-



Michael Künzl z Niemiec ze swoim modelem szybowca Moazagot!  
Zdjęcie: Wojciech Gorgolewski

wiózł model rzadkiego szybowca Moazagot! o rozpiętości 6,66 m, latającego majestatycznie i wyjątkowo czulego na termikę. Roman Białoskórski, który nawiasem mówiąc wspaniale prowadził konferansjerkę dla publiczności, przywiózł pięknie wykonanego PZL-101 Gawrona. Naprawdę, nie sposób tu wymienić wszystkich godnych tego pilotów i ich modeli.

Piknik został też uświetniony pokazami akrobacji na Zlinie (Adam Labus) i Swifcie (Krzysztof Brząkałik). Pogoda dopisała, nalataliśmy się do syta, nacieszyliśmy wspaniałą piknikową atmosferą. Zawiązało się wiele modelarskich przyjaźni.

## POLACY CORAZ LEPSI

Szczególnie w tym roku było widać, że polscy modelarze dorównali kolegom z zagranicy. Świadcą o tym i modele i klasa plotażu. Gdy zaczynaliśmy, sensacją były loty szybowcami na hoku. Modeli z silnikami benzynowymi było jak na lekarstwo. Teraz jest już inaczej. Wielkie dzięki tym wszystkim, którzy się do tego przyczynili.

Po Pikniku jest przed Piknikiem – zostaje nam czekanie i dopieszczanie modeli, by znów w pełnym blasku lśniły na Żarze w przyszłym roku.

PIOTR PIECHOWSKI



Orliki II zbudowane przez Zbigniewa Pekę były niewątpliwie największą atrakcją Pikniku / Zdjęcie: Wojciech Gorgolewski



Modele zahangarowane na noc  
Zdjęcie: Przemysław Kucharski



W oczekiwaniu na start  
Zdjęcie: Przemysław Kucharski